

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 19 kwietnia 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Czwartek, d. 19 kwietnia, o godz. 7 i pół wiecz.
na dochód sezonowej Kasy Przewodności Art. Teatru Polskiego
W sobotę, d. 21 i Niedzielę d. 22 kwietnia, o godz. 7 i pół wiecz.

BADYLE I PAKI

sztuka szkolna w 4 aktach Kazimierza Bieszczyńskiego.

W sobotę, d. 21 kwietnia, o g. 4 po poł. po cenach najniższych (od 10 do 50 kop.)
i we wtorek, d. 24 kwietnia, o godz 7 i pół wiecz

„Piosnki Ułańskie“

Sztuka współczesna w 3 aktach W. Bunkiewicza.

W niedziela, d. 22 kwietnia, o g. 3 po poł. i w środę d. 25 kwiet. o g 7 i pół wiecz.
Sztuka w 5 aktach
(6 obrazach) **Judasz z Kariothu** K. H. Rostwo-
rowskiego

MLEKO

„ser biały, jaja“

chcemy nabywać stale w dużych partjach. Tylko poważnych dostawców oferty będą uwzględniane. Oferty sub. „Mleko“ składać w administracji „Gazety Polskiej“ w Łodzi.

Rozporządzenie,

dotyczące waluty w general-gubernatorstwie warszawskim.

§ 1. Jedynym prawnym środkiem płatniczym w general-gubernatorstwie warszawskim jest polska marka. Rubel przestaje być prawnym środkiem płatniczym w general-gubernatorstwie warszawskim.

§ 2. Jeżeli w przepisach prawnych, rozporządzeniach lub przy wyznaczaniu podatków publicznych wymieniony jest rubel, jako środek płatniczy, zostaje on zastąpiony przez markę polską po kursie 1 rubel=2.16 marki polskiej, jeżeli jako środek płatniczy jest wymieniona marka niemiecka, zostaje ona zastąpiona przez markę polską.

§ 3. Wyznaczanie w rublach cen towarów, przeznaczonych na sprzedaż, jest wzbronione; na przyszłość mają być ceny wyznaczone tylko w markach polskich.

§ 4. Zabrania się: a) dokonywać w rublach operacji prawnych, mających za przedmiot wypłaty pieniężne, specjalnie zaś kupna wszelkiego rodzaju; b) dokonywać wypłaty w rublach; dotyczy to w szczególności też wypłat prac zarobkowych, pensji i komornego; c) wystawiać w rublach prywatne i publiczne dokumenty, o ile dotyczą wypłat pieniężnych (weksle, czeki, rachunki, kwity, oferty, zobowiązania dłużnicze wszelkiego rodzaju itd.).

§ 5. Przy handlu papierami publicznymi, których cena oznaczona jest w rublach, wzbronione jest uiszczanie równowartości w rublach. Przy zapłacie w markach polskich lub niemieckich nie wolno uskuteczniać rozrachunku po kursie wyższym, niż 1 rubel — 2.16 marki polskiej.

§ 6. Przepisy § 1, 4 i 5 nie dotyczą: a) zobowiązań płatniczych, które powstały przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia; b) czynności prawnych, spowodowanych śmiercią. Jednak i w tych wypad-

kach a) i b) służy dłużnikowi prawo pokrycia brzmiałych w rublach zobowiązań walutą polską, po kursie 1 rubel=2.16 marki polskiej.

§ 7. Wykroczenie przeciwko przepisom § 4 i 5 sprowadza nieważnienie transakcji prawnej.

§ 8. Marki polskie mogą być jedynie za pozwoleniem polskiej krajowej Kasy pożyczkowej przesyłane lub zabierane poza granice general-gubernatorstwa warszawskiego. Pozwolenie jest zbędne, jeżeli idzie o sumy nie wyższe 3,000 marek polskich, jednakowoż nie może to sama osoba, bądź firma w ciągu jednego dnia przekroczyć sumy 3,000 marek polskich, w ciągu miesiąca kalendarzowego — 10,000 marek polskich.

§ 9. Wszelkie zobowiązania płatnicze w markach niemieckich mogą być regulowane markami polskimi; wszelkie zobowiązania płatnicze w markach polskich mogą być regulowane markami niemieckimi.

§ 10. Wykroczenia przeciwko niniejszemu rozporządzeniu będą karane grzywną do 100,000 marek polskich i więzieniem do lat 5 lub też jedną z tych kar, o ile w myśl innych praw karnych nie grozi kara wyższa. Niezależnie od kary mogą być konfiskowane na rzecz państwa wartości, stanowiące przedmiot, podlegający karze tranzakcji, w szczególności zaś towary, których cena nie jest oznaczona w markach polskich. W razie niemożliwości konfiskaty towaru może być zażądana zapłata jego równowartości. O ile dopuszczono się wykroczenia przeciwko poddanym niemieckim lub osobom, do których daje się zastosować § 155 wojsk. kod. kar., wówczas do wymierzenia kary miarodajne są sądy wojskowe.

§ 11. Szefowi administracji służy prawo dopuszczania wyjątków względem przepisów rozporządzenia niniejszego.

§ 12. Rozporządzenie wchodzi w życie dnia 26 kwietnia 1917 roku. Rozporządzenie z dnia 8 kwietnia 1916 r. (Dz. rozp. № 28, lic. 78), z grudnia 1916 r. (Dz. rozp. 57 № 228) i 20 stycznia 1916 r. (Dz. rozp. 62 № 158 i 159) ulegają w tym dniu nieważnieniu.

Warszawa dn. 14 kwietnia 1917 r.
General gubernator
von Beseler.

Przegląd polityczny.

Łódź, 19.IV 1917.

Ciekawem jest porównanie statystyczne sił zbrojnych obu stron, zmagających się w obecnej wojnie powszechnej.

Według statystyki z roku 1912 ludność całego globu ziemskiego liczyła 1,600,000,000 głów. Z tej liczby na stopie wojennej znajdowało się przeszło 1,460,000,000 ludzi. Neutralnymi pozostało tylko 140 milionów, co stanowi mniej, niż 10 proc. liczby wojujących. W obozie koalicji walczy 1281 milionów. Po stronie państw centralnych walczy 160 milionów ludzi. Czyli łańcuch rzecz określając, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że stosunki z Niemcami zerwały Kuba, Guatemala i Brazylia 1800 milionów ludzi różnych państw, ras i narodowości w ten lub inny sposób walczy z państwami centralnymi, co stanowi 80 proc. ogółu ludności globu ziemskiego.

Przed przystąpieniem do koalicji Ameryki i Chin walczyło po stronie koalicji 800 a po stronie państw centralnych 160 milionów ludzi.

Koalicja zatem zdołała uruchomić przeciw wrogowi sobie obozowi 80 proc. ludności globu ziemskiego. Z potęgą tą walczy zaledwie 10 części zaludnienia ziemi, bo mniej więcej 10 części jest neutralna.

Atoli jak się okazało w wojnie obecnej nie tyle siły potencjonalne, ile dobra organizacja militarna i gospodarcza, tudzież umiejętne wykorzystanie zdobyczy nowoczesnej techniki i nauki grają najwybitniejszą rolę. Pod tym zaś względem przewaga jest po stronie obozu państw centralnych.

Jest to wynik niezmiernie ciekawy i pouczający dla statystyki. Historia ludzkości nie znała dotychczas podobnego ustosunkowania sił, wyrażającego się w cyfrach wprost zawrotnych.

Na mniejszą atoli skalę, to znaczy przy cyfrach, nie tak przerażających imponujących, zdarzały się wypadki, że przewaga uzbrojenia, wyszkolenia militarnego i poczucia miłości ojczyzny stawiła opór skutecznemu, ba—nawet zwycięskiemu wilek przeważającym siłom.

Tak było pod Maratonem w starożytnej Grecji, tak w Polsce w epoce napadu tatarów, a tuż najwymowniejszym dowodem przewagi wyszkolenia militarnego, uzbrojenia, uczucia żywiącego wojsko i geniuszu naczelnego wodza nad przeważającymi siłami wroga była bitwa pod Wiedniem pod wodzą Jana Sobieskiego w roku 1683.

St. Lp.

s. t. p.

Karol Łaganowski.

W dniu dzisiejszym w Warszawie odbył się w godzinach przedpołudniowych pogrzeb ś. p. Karola Łaganowskiego, adwokata przysięgłego, literata i publicysty nieposłodniej miary.

Ś. p. Karol Łaganowski był osobistością bardzo popularną w Łodzi i powszechnie cenioną za swój prawny

charakter, uczynność i rozległą wiedzę. Od wczesnej młodości ujął za pióro, gdyż po ukończeniu wydziału prawnego w uniwersytecie warszawskim pracował w Kurjerze Codziennym.

Po przeniesieniu się do Łodzi, gdzie otworzył kancelarię adwokacką i cieszył się rozległą praktyką, ś. p. Łaganowski nie porzucił pióra. Pisywał korespondencje do różnych pism warszawskich, w których poruszał różne sprawy i tematy, dotyczące Łodzi, był współpracownikiem pierwszego pisma łódzkiego; wydawanego w języku polskim p. t. „Dziennik Łódzki”; skoro zaś w lutym 1898 r. powstał „Goniec Łódzki”, (obecnie „Nowy Kurjer Łódzki”), ś. p. Karol Łaganowski był jednym z najgorliwszych i najwybitniejszych jego współpracowników; w ostatnich zaś latach swego pobytu w Łodzi umieszczał swe prace w „Rozwoju”.

Pisywał artykuły treści politycznej, społecznej, prawnej; tłumaczył artykuły z obcych języków, pisywał streszczenia i t. p.

W roku 1905 ś. p. Łaganowski powrócił do Warszawy, gdzie porzuciwszy praktykę adwokacką, oddał się wyłącznie publicystyce, prowadząc jako redaktor „Goniec poranny i wieczorny”. Po zorganizowaniu sądownictwa polskiego powołano go na jednego z sędziów pokoju i na tem stanowisku pozostawał do czasu śmiertelnej choroby, która w dniu 17 b. m. przecięła nić jego żywota.

Z pod pióra ś. p. Łaganowskiego wyszedł tom poezji p. t. „Znużenie”, oraz zbiór feljetonów, cieszących się niegdyś dużym powodzeniem.

Był to człowiek zany, dobry patriota, gorąco miłujący ziemię ojczystą.

S. Z.

Kronika

— Z departamentu sprawiedliwości. Wobec konieczności ustalenia w czasie najbliższym listy prawników polskich, którzyby mogli objąć urzędy w sądownictwie polskim, depart. sprawiedliwości Tymczasowej Rady stanu zrywa wszystkich prawników, którzy otrzymali od departamentu sprawiedliwości kartki statystyczne, a nie zwrócili ich dotychczas, aby zechcieli wypełnić je i zwrócić niezwłocznie do departamentu (Mazowiecka 7).

Zarazem departament prosi tych wszystkich prawników, którzy nie otrzymali dotychczas kartek statystycznych, aby przybyli po ich odbiór do departamentu osobiście lub przysłali adresy swoje.

— Rada Narodowa. Przygotowania do zwołania w Warszawie zjazdu delegatów Rady Narodowej tuż się rozpoczęły. Na prowincji odbywają się zebrania przedwyborcze i wybory delegatów. Zjazd ma się odbyć w początkach maja. W zjeździe może wziąć udział około 300 delegatów.

— Prelekcje literackie Jelenty. Dziś, jutro i w sobotę w Sal. Koncertowej (Dzielnia № 18) o godz. 8 wieczorem odbędą się odczyty cennionego autora wielu prac z zakresu krytyki literackiej—p. Cezarego Jelenty.

Prelegent mówić będzie o jednym z największych dramaturgów euro-

